

Sygn. akt II Ca 2513/13

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 26 lutego 2014 roku

Sąd Okręgowy w Krakowie, Wydział II Cywilny – Odwoławczy

w składzie następującym:

Przewodniczący: SSO Grzegorz Buła

Protokolant: osobiście

po rozpoznaniu w dniu 26 lutego 2014 roku w Krakowie

na posiedzeniu niejawnym

sprawy z powództwa P. O.

przeciwko E. S. i J. S.

o zapłatę

na skutek apelacji powoda od wyroku Sądu Rejonowego dla Krakowa – Śródmieścia w Krakowie z dnia 9 października 2013 roku, sygnatura akt I C 1170/12/S

1. oddala apelację;
2. zasądza od powoda na rzecz pozwanych solidarnie kwotę 300 (trzysta) złotych tytułem zwrotu kosztów postępowania odwoławczego.

UZASADNIENIE

wyroku z dnia 26 lutego 2013 roku

Wobec tego, iż niniejsze postępowanie toczyło się w trybie uproszczonym, stąd na zasadzie art. 505¹³ § 2 k.p.c. uzasadnienie wyroku z dnia 26 lutego 2014 roku wydanego przez Sąd Okręgowy w Krakowie ograniczyło się do wyjaśnienia podstawy prawnej wyroku i przytoczenia odpowiednich przepisów prawa.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Apelacja powoda okazała się niezasadna. Sąd Okręgowy w pełni podziela ustalenia faktyczne poczynione przez Sąd pierwszej instancji, czyniąc je podstawą faktyczną rozstrzygnięcia apelacyjnego.

Wstęp do rozważań należy poprzedzić stwierdzeniem, iż apelacja wywiedziona przez stronę powodową nie formułuje wprost żadnych zarzutów, a jedynie wniosek o m.in. zmianę zaskarżonego punktu III wyroku poprzez zasądzenie od pozwanych solidarnie na rzecz powoda kwoty 3.880,05 zł z ustawowymi odsetkami od dnia 12 stycznia 2012 roku do dnia zapłaty oraz zmiany punktu IV wyroku poprzez zasądzenie na rzecz powoda kwoty 1738 zł, w miejsce zasądzonej w punkcie IV kwoty 1480 zł, tytułem zwrotu kosztów postępowania, jak również wniosek o przeprowadzenie dowodu ze wskazanych w apelacji świadków. Z uzasadnienia powyższego środka odwoławczego wynika, że jedynymi zarzutami dotyczącymi przepisów prawa procesowego były: naruszenie art. 328 § 2 k.p.c., przez brak wskazania przyczyn dla których doszło do pominięcia zgłoszonych przez powoda środków dowodowych, a także samo pominięcie tych

środków dowodowych oraz naruszenie art. 100 k.p.c. Ponieważ Sąd drugiej instancji zgodnie z art. 378 k.p.c. rozpoznaje sprawę w granicach apelacji i jest związany zarzutami odnoszącymi się do prawa procesowego, to jedynie w tym zakresie możliwie jest dokonanie kontroli instancyjnej w zakresie związanym z oceną prawidłowości ustalonego stanu faktycznego i stosowania obowiązujących przepisów prawa procesowego. Nadto wskazać należy, iż z treści uzasadnienia apelacji wynika, że powód zarzuca obrazę prawa materialnego w zakresie art. 5 k.c. w związku z art. 118 k.c. Należy także zwrócić uwagę, że Sąd Odwoławczy nie jest związany zarzutami dotyczącymi prawa materialnego i posiada kognicję do pełnej oceny prawidłowości zastosowania przez Sąd pierwszej instancji przepisów prawa materialnego. Biorąc pod uwagę powyższe okoliczności stwierdzić należy, że pomimo zaniechania wskazania w apelacji wyraźnego sformułowania zarzutów dotyczących zaskarżonego wyroku uznać należy, że nie jest ona w tym zakresie dotknięta brakami formalnymi, skoro jest możliwym wyinterpretowanie zarzutów powoda z treści uzasadnienia wniesionego przez niego środka odwoławczego, a tak sformułowana apelacja może zostać poddana merytorycznej kontroli.

Odnosząc się w pierwszej kolejności do zarzutu naruszenia art. 328 §2 k.p.c. stwierdzić należy, że zarzut ten może być skuteczny jedynie wówczas, gdy uzasadnienie zaskarżonego wyroku zostało sporządzone w taki sposób, iż wyklucza możliwość dokonania kontroli instancyjnej. Zgodnie z powołanym przepisem uzasadnienie wyroku winno zawierać wskazanie podstawy faktycznej rozstrzygnięcia przez wskazanie faktów, które sąd uznał za udowodnione, dowodów na których się oparł i przyczyn, dla których innym dowodom odmówił wiarygodności i mocy dowodowej. Uzasadnienie winno zawierać także wyjaśnienie podstawy prawnej wyroku z przytoczeniem przepisów prawa. W ocenie Sądu Okręgowego, Sąd pierwszej instancji sporządził uzasadnienie, które zawiera powyższe elementy i pozwala zapoznać się z motywami, które doprowadziły do wydania wyroku o określonej treści.

Za chybiony i nieskuteczny należy uznać zarzut powoda, iż Sąd pierwszej instancji pominął zgłoszone przez niego wnioski dowodowe z zeznań świadków S. M. i W. M., a także nie wskazał dlaczego tak uczynił. Podnieść należy, że powyższe wnioski dowodowe nie zostały pominięte przez Sąd, lecz postanowieniem z dnia 7 października 2013 roku zostały one oddalone (k.239). Wprawdzie rację ma skarżący, że Sąd pierwszej instancji nie wyjaśnił w uzasadnieniu zwalczanego obecnie rozstrzygnięcia przyczyn, dla których oddalił te wnioski dowodowe, jednak zwrócić należy uwagę, że jeśli powód uważał, iż oddalając te wnioski Sąd Rejonowy naruszył przepisy prawa procesowego to powinien w trybie art. 162 k.p.c. zgłosić stosowne zastrzeżenie do protokołu. Pomimo jednak, że na tym posiedzeniu Sądu powód był obecny wraz z profesjonalnym pełnomocnikiem, takie zastrzeżenie nie zostało zgłoszone, i to w sytuacji, gdy chwilę wcześniej pełnomocnik pozwanych zgłosił zastrzeżenie w stosunku do oddalenia jego wniosku dowodowego o przesłuchanie zgłoszonego przez niego świadka. Konsekwencją tego zaniechania jest, w myśl przywołanego przepisu, utrata możliwości powoływania się na takie uchybienie w dalszym toku postępowania. Podkreślić należy, że oddalenie wniosków dowodowych przez Sąd pierwszej instancji nie prowadzi do naruszenia przepisów, których naruszenie Sąd drugiej instancji powinien wziąć pod rozwagę z urzędu, ani też powód nie uprawdopodobnił, iż nie zgłosił zastrzeżeń bez swojej winy. Z tych przyczyn powód nie może na obecnym etapie postępowania skutecznie podnosić, iż nie przeprowadzenie powyższych dowodów doprowadziło do ustalenia wadliwego stanu faktycznego i miało wpływ na wynik sprawy.

Niezależnie od powyższego oddalenie przez Sąd Rejonowy zgłoszonych przez powoda wniosków dowodowych i tak znajdowało prawne uzasadnienie, bowiem teza dowodowa sformułowana przez powoda była nieprzydatna dla rozstrzygnięcia niniejszej sprawy. Powód domagał się przeprowadzenia dowodu z zeznań świadków wskazanych w piśmie procesowym z dnia 14 czerwca 2013 roku, na okoliczność wykazania, że lokatorzy nieruchomości wielokrotnie deklarowali powodowi chęć dobrowolnej zapłaty należności czynszowych po zakończeniu postępowania spadkowego po L. K. oraz na okoliczność ich twierdzeń, że należności czynszowe wpłacali do depozytu sądowego, (k. 194). Należy podkreślić, że wola wszystkich lokatorów mieszkających w tym samym budynku, w tym wskazanych jako świadkowie, pozostaje kwestią prawnie irrelevantną z punktu widzenia rozstrzygnięcia sprawy. Powód w apelacji powtórzył i uzupełnił tezę dowodową o sformułowanie, iż teza ta obejmuje pozwanych, a zatem domagał się przeprowadzenia dowodu z zawnioskowanych przezeń świadków na okoliczność, iż pozwani wielokrotnie deklarowali chęć dobrowolnej zapłaty należności czynszowych po zakończeniu postępowania spadkowego po L. K.. Odnosząc się

do tak sformułowanej z kolei tezy dowodowej, podkreślić z kolei wypada, iż jakkolwiek byłaby ona uzasadniona w kontekście kwestionowanego rozstrzygnięcia Sądu pierwszej instancji, tym niemniej na przeszkodzie w uwzględnieniu wniosku powoda stoi przepis art. 381 k.p.c., który daje Sądowi drugiej instancji rozpoznającemu sprawę prawo do pominięcia nowych faktów i dowodów, jeżeli strona mogła je powołać w postępowaniu przed Sądem pierwszej instancji, a nie ulega wątpliwości, że powód mógł zgłosić przedmiotowy wniosek dowodowy w toku prowadzonego przez Sąd Rejonowy postępowania dowodowego. Dodać należy, że bezwątpienia potrzeba powołania się na ów wniosek dowodowy nie wynikła dopiero na etapie postępowania odwoławczego. Kwestią faktu pozostaje, iż powód takiej potrzeby nie wykazał. Nadto na przeszkodzie dopuszczeniu powyższego dowodu stoi art. 505⁵ k.p.c. w brzmieniu obowiązującym do dnia 2 maja 2012 roku, który to przepis znajdował zastosowanie w niniejszej sprawie na podstawie art. 9 ust.1 ustawy z dnia 16 września 2011 roku o zmianie ustawy - Kodeks postępowania cywilnego oraz niektórych innych ustaw (Dz.U. nr 233 poz. 1381), a także fakt iż wniosek dowodowy z zeznań tych samych świadków został już wcześniej oddalony przez Sąd Rejonowy. W związku z powyższym zgłoszony przez powoda wniosek o przeprowadzenie uzupełniającego postępowania dowodowego jako spóźniony podlegał oddaleniu.

Odnosząc się z kolei do zarzutu naruszenia art. 5 k.c. w związku z art. 118 k.c. wskazać należy, że także i ten zarzut także okazał się niezasadny. Należy zauważyć na wstępie, iż z zarzutem naruszenia art. 5 k.c. mamy do czynienia wyjątkowo, z uwagi na całokształt okoliczności faktycznych danej sprawy, które to okoliczności wyznaczają podstawy, granice i kierunki rozstrzygnięcia w sytuacjach wyjątkowych, które przepis ten ma na względzie. Jak podkreśla się w orzecznictwie „Norma art. 5 k.c. ma charakter wyjątkowy i można ją stosować jedynie w sytuacji, gdy w inny sposób nie można zabezpieczyć interesu osoby zagrożonej wykonaniem prawa podmiotowego przez inną osobę” (tak orzeczenie Sądu Najwyższego z dnia 17 października 1969 roku, III CRN 310/09). Ponadto jak podkreśla się w doktrynie, przy stosowaniu art. 5 k.c. trzeba mieć na uwadze dwie, zasadnicze kwestie, a mianowicie, domniemanie, iż korzystający ze swego prawa czyni to w sposób zgodny z zasadami współzycia społecznego, oraz że regulowanie zgodnie z prawem nie narusza (poza wyjątkowymi sytuacjami) klauzul przewidzianych w art. 5 k.c. (por. Komentarz do kodeksu cywilnego. Księga pierwsza. Część ogólna. Stanisław Dmowski, Stanisław Rudnicki, wydanie 7, LexisNexis, Warszawa 2007, s. 40 i nast.). Transponując powyższe uwagi w realia rozpoznawanej sprawy należy stwierdzić, że podniesionego przez pozwanych zarzutu przedawnienia części dochodzonego roszczenia, nie można uznać za naruszający zasady współzycia społecznego, jak tego domaga się powód. Należy bowiem zauważyć, że niewątpliwie rację mają pozwani podnosząc, iż roszczenie powoda w zakresie dochodzonych należności czynszowych za okres 1 września 2008 roku do dnia 31 grudnia 2008 roku uległo przedawnieniu z dniem 31 grudnia 2011 roku. Ugruntowane stanowisko doktryny, które obecny skład Sądu Okręgowego w pełni podziela i przyjmuje za własne, opowiada się za przyjęciem, że należności czynszowe mają charakter świadczeń okresowych, a w związku z tym podlegają tryletniemu okresowi przedawnienia, stosownie do art. 118 k.c. W stanie faktycznym rozpoznawanej sprawy pozwani twierdzili, iż nie regulowali należności czynszowych, bowiem nie mieli pewności co do osoby właściciela. Postępowanie toczące się w sprawie o stwierdzenie nabycia spadku po zmarłym L. K., zakończone prawomocnym rozstrzygnięciem z dnia 21 grudnia 2011 roku, przesądziło definitywnie kwestię tego kto jest właścicielem nieruchomości, w której pozwani zajmują lokal mieszkalny. Pomijając, iż w apelacji powód nie wskazał konkretnie, która jego zdaniem zasada współzycia społecznego została przez Sąd Rejonowy naruszona, co zgodnie z orzecznictwem Sądu Najwyższego jest wymagane (por. wyrok z dnia 14 października 1998 roku, II CKN 928/97), to wskazać także należy, iż powód, który uważał się za współwłaściciela nieruchomości po zmarłym L. K. nie musiał oczekiwać na zakończenie postępowania spadkowego i dopiero mając w ręku prawomocne postanowienie spadkowe dochodzić zaległych należności czynszowych. Jak trafnie zauważył Sąd pierwszej instancji powód uprawniony był do dochodzenia należności czynszowych na podstawie art. 209 k.c., z tytułu tzw. czynności zachowawczych, do podjęcia których legitymowany jest każdy współwłaściciel nieruchomości, bez konieczności uzyskiwania zgody pozostałych. Uprawnienie takie przysługiwało także pozostałym współwłaścicielom nieruchomości, a więc D. D. i H. D., którzy nie byli następcami prawnymi L. K.. Skoro jednak wszyscy współwłaściciele nieruchomości, w tym powód, zwlekali z podjęciem tych czynności aż do momentu uprawomocnienia się postanowienia o stwierdzeniu nabycia spadku, to czynili to wyłącznie na własne ryzyko, które w niniejszym przypadku w konsekwencji doprowadziło do oddalenia części dochodzonego przez powoda roszczenia. Nadto zauważyć wypada, że także twierdzenia pozwanych co do rzekomego uiszczania należności z tytułu czynszu do depozytu sądowego poddawały się weryfikacji i powód mógł uzyskać dostęp

do akt sądowych, aby w ten sposób sprawdzić wiarygodność twierdzeń pozwanych. Powód takich czynności nie przedsięwziął, zatem nie może obecnie twierdzić, że podniesiony przez pozwanych zarzut przedawnienia części jego roszczenia jest sprzeczny z art. 5 k.c.

Niniejsza sprawa została rozpoznana na posiedzeniu niejawnym wobec braku stosownego wniosku określonego w art. 505¹⁰ §2 k.p.c.

Kończąc rozważania należy podkreślić, że niezasadnie także zarzuca powód błędne rozstrzygnięcie w zakresie kosztów procesu, bowiem Sąd orzekający prawidłowo zastosował art. 100 k.p.c., dokonując stosunkowego rozdzielania kosztów, w wyniku czego zasądził na rzecz powoda kwotę 1480 zł. Wymieniony przepis daje Sądowi prawo wyboru między wzajemnym zniesieniem kosztów a stosunkowym ich rozdzielaniem. Korzystając z władzy dyskrecjonalnej Sąd ma wybór co do sposobu obciążenia kosztami procesu w sytuacji częściowego tylko uwzględnienia powództwa. Skoro powód utrzymał się ze swoim roszczeniem w około 76 %, jak wskazał Sąd Rejonowy, zaś pozwani wygrali sprawę w około 21 %, to jedynie słusznym rozwiązaniem w zaistniałej sytuacji, przy uwzględnieniu interesów obu stron, było zastosowanie normy z art. 100 k.p.c., w sposób w jaki uczynił to Sąd Rejonowy. Zdaniem Sądu Okręgowego nie można podzielić stanowiska powoda, aby stosując ten sposób rozstrzygnięcia w przedmiocie kosztów, właściwym było wyłączenie ze stosunkowego rozdzielania kosztów sądowych związanych z opłatą od pozwu. Niewątpliwie powyższy koszt stanowi element kosztów procesu zdefiniowanych w art. 98 k.p.c.

W tych okolicznościach Sąd Okręgowy orzekł jak w punkcie 1 sentencji na zasadzie art. 385 k.p.c. O kosztach za postępowanie odwoławcze orzeczono jak w punkcie 2 sentencji na zasadzie art. 98 § 1 i §3 k.p.c. oraz art. 391 § 1 k.p.c. Na zasądzoną od powoda na rzecz pozwanych solidarnie kwotę złożyło się wynagrodzenie pełnomocnika, którego wysokość ustalono na podstawie § 6 pkt 3 w zw. z § 13 ust. 1 pkt 1 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu (j.t. Dz. U. z 2013 r., poz. 461).